

Uroczysty Wiec ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Z POBYTU KRÓLA RUMUŃSKIEGO FERDYNANDA W WARSZAWIE

Prezydent Wojciechowski i Marszałek Piłsudski witają dostojnych gości

PREMIER WITOS W OTOCZENIU CZŁONKÓW RZĄDU, OBECNY PRZY POWITANIU PARY KROLEWSKIEJ

WARSZAWA, 26 czerwca. — Król rumuński Ferdynand i królowa Maria przybyli do Warszawy w niedzielę. Na powitanie pary królewskiej wjechali na stację kolejową: prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski, premier Witos, marszałkowie Sejmu i Senatu, Tranzycki, marszałek Piłsudski i korpus przedstawicieli państw zagranicznych. Pociąg z parą królewską zjechał przy dźwiękach narodowego hymnu rumuńskiego. Prezydent Wojciechowski powitał wysiadającego z pociągu króla Ferdynanda i królową Marię. Król Ferdynand w towarzystwie prezydenta dokonał przeglądu kompanii honorowej, potem nastąpiły wzajemne prezentacje gości z przedstawicielami rządu polskiego. Król, prezydent i generał Rozwadowski przydzielony do osobistej eskorty króla, zajęli miejsca w pierwszym samochodzie wraz z królową i panią Wojciechowską i pułk. Przemyskim. W drugim samochodzie, eskortowanym przez szwadron szwoleżów, zajęli miejsca: premier Rumunii, Brătianu, premier Witos i ich orszak, ministrowie spraw zagranicznych, rumuński Duce i polski Seyda. Constantinescu i Potocki zajęli miejsca w następnym samochodzie. Liczne rzesze ludu wzdłuż drogi wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć pary królewskiej.

Podwojna katastrofa kolejowa

DANVILLE, 26 czerwca. — Pasażerowie na pociągu kolei Wabash nr. 9 doznał nieznaczących uszkodzeń podczas zderzenia się pociągu z drugim pociągiem pod czas przejazdu przez krzyżówkę kolejową. W tym samym czasie nastąpiło zderzenie pociągu tej samej linii kolejowej w miejscowości Delhi, Indiana. Ofiary katastrofy zabrali nadjeżdżający pociąg nr. 9, który sam przed kilkunastu godzinami uległ katastrofie.

Niemcy mordują swoich własnych ludzi

DUESSELDORF, 26 czerwca. — Robotnik niemiecki zatrudniony przez francuską władzę okupacyjną przy ładowaniu węgla został zabity przez członka hitlerowskiej poligii bezpieczeństwa. Kapitan 60-go batalionu francuskiego został przypadkowo zabity przez żołnierza francuskiego stojącego na wycieczce w Solingen. Wypadek wydarzył się pod czas przeglądu warty dokonywanego właśnie przez zabitego kapitana.

GŁOSY PRASY POLSKIEJ O ODWIEDZINACH PARY KROLEWSKIEJ

(Polska Agencja Telegraficzna)

WARSZAWA, 26 czerwca. — Z okazji odwiedzin króla rumuńskiego do Polski prasa polska po nownie poświęca wiele artykułów dla omówienia stosunków odnośnie przyjeźdu króla i królowej Rumunii. Poraz pierwszy od czasu powstania państwa polskiego, stolica Polski podejmuje w swoich murach najwyższych przedstawicieli wolnego państwa. W odwiedziny do Polski przyjechała głowa państwa zaprzyjaźniona z Polską i Francją przemyślnym obronem, gwarantującym pokój.

Prasa lewicowa wypowiedziała się w tym samym duchu. „Kurier Poranny” pisze: „Uroczyste przyjęcie, zgromadzenie królewskie, parady, wjazd do stolicy, wjazd do państwa, odzyskanie przez Polskę w Rumunii podnoszą znaczenie polsko-rumuńskiego przyzmiernienia w wspólnoty interesów wspólnych niebezpieczeństw i aspiracji i jest dowodem, że Polska ma zaufanie do tych, którzy oświadczyli się jej z przyjaźnią.”

Pociąg wiozący króla rumuńskiego przybył do Śniatyna, po granicznej stacji na granicy polsko-rumuńskiej w sobotę wieczorem.

Prasa lewicowa wypowiedziała się w tym samym duchu. „Kurier Poranny” pisze: „Uroczyste przyjęcie, zgromadzenie królewskie, parady, wjazd do stolicy, wjazd do państwa, odzyskanie przez Polskę w Rumunii podnoszą znaczenie polsko-rumuńskiego przyzmiernienia w wspólnoty interesów wspólnych niebezpieczeństw i aspiracji i jest dowodem, że Polska ma zaufanie do tych, którzy oświadczyli się jej z przyjaźnią.”

Pociąg wiozący króla rumuńskiego przybył do Śniatyna, po granicznej stacji na granicy polsko-rumuńskiej w sobotę wieczorem.



Rycina przedstawia widok wagonów kolei górnej w Brooklinie, które po wypadku z szyn spadły z 60 stóp wysokości wiaduktu i spowodowały śmierć 9 osób i ciężkie obrażenia 30 osób

Patryarcha Tychon puszczony wolno do rozprawy sądowej

MOSKWA, 26 czerwca. — Najwyższy bolszewicki sąd postanowił puścić wolno patryarchę Tychona do czasu rozprawy sądowej oskarżonego o stawianie oporu władzy rządu bolszewickiego, jak ogłoszono dzisiaj.

Rząd bolszewicki puścił wolno patryarchę Tychona po otrzymaniu od tego listu. Tychon wyraża żal za swoją przeszłą działalność i gotowość złożenia przysięgi wierności nowemu rządowi. Rząd bolszewicki nie ogłosił.

Kilkanaście osób zabitych skutkiem burzy

ST. PAUL, 26 czerwca. — W niedzielę ponad stanami zachodniej części przesyłała burza z piorunami, od których zginęło kilku ludzi. Szesć osób zginęło skutkiem huraganu w powiecie Adams w North Dakota, 12 osób doznało ciężkich obrażeń, wielu śmiertelnych w innych częściach stanu Dakota. Wiele budynków zostało zniszczonych.

Tragiczna śmierć dwojga dzieci

RIVER, Mass., 26 czerwca. — Chłopcy Edmund Sarno i jego siostrzyczka Concetta utonęli skutkiem dostania się na głębie po wejściu do kąpieli w małej rzeczce. Młodsza siostrzyczka nie szczęśliwego rodzeństwa Susan została wyrwana przez pasy mowego, który wskoczył do wody i wyciągnął tonące dziecko na brzeg.

PREMIER WITOS SPRZENIEWIERZA SIĘ WŁASNEMU PROGRAMOWI

WBREW HASEŁU O RZĄDZIE Z WIEKSOŚCI CZYSTO-POLSKIEJ, WITOS ZABIEGA O POPARCIE MNIJSZOŚCI NARODOWYCH

(Specjalna wiadomość dla „Nowego Świata”)

Warszawa, 26 czerwca. — W kuluarach sejmowych wywołała ogromne zdumienie wiadomość, iż premier Witos rozpoczął pertraktacje z Niemcami i Ukraincami, szukając poparcia w klubach mniejszości narodowych. Nie spodziewany ten krok Witos tłumaczył tem, iż stronnictwa prawicowe, wykorzystując zupełnie osobno Witos, tworzący już tak dalece, iż zmuszony jest on szukać poparcia u mniejszości narodowych — porzucając dotychczasowy program większości czysto-polskiej, który tak zawzięcie dotychczas propagował.

NIEMCY NIE GODZĄ SIĘ NA ŻADNE USTĘPSTWO

BIERNY OPÓR LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ NIE USTAJE

BERLIN, 26 czerwca. — Kanclerz Cuno w przemówieniu na otwarcie wystawy rolniczej w Królewcu w Prusach Wschodnich, oświadczając, że Niemcy nie zgodzą się na żaden kompromis w sprawie terytorialnej, Kanclerz Rühr oświadczył, że ludność Rühr ma nieustępliwą wolę trwania w dalszym oporze przeciw okupacji zagłębia Rühr przez wojska francuskie.

Rząd niemiecki uczynił wszystko, co uważał za konieczne dla nawijania układów z państwami alianckimi i uodwodnił światu, że Niemcy mają szczerą pragnienie pogodzenia się z państwami alianckimi przez zapłacenie odszkodowań stosownie do zdolności płatniczej narodu niemieckiego.

Premier Anglii przyznaje St. Zjedn. prawo konfiskowania wódek

LONDYN, 26 czerwca. — Premier Anglii Stanley Baldwin oświadczył dzisiaj w parlamencie, że rząd angielski nie odpowiedział na protesty państw przeciw konfiskacji napoi alkoholowych, znajdujących się w opłaceniu na okrętach angielskich, zawiązujących z portów amerykańskich.

Katedra historii w King College będzie nosiła imię prezydenta Rzeczypospolitej czeskiej, Masaryka.

Sala Domu Narodowego wypełniona po brzegi publicznością

Niezwykle uroczysty i podniosły nastrój wśród zgromadzonej publiczności

Depesza do Marszałka Józefa Piłsudskiego

Marszałek Piłsudski, Warszawa, Polska.

Zebrał 25 czerwca na wiecu w Domu Narodowym w Nowym Jorku, składamy Ci cześć i hołd Komendancie. Wierzymy, że ustąpienie Twoje jest chwilowe i że wrócić abyś do kołeczki wielkiego dzieła budowy Państwa Polskiego. Liczę Komendancie, zawsze możesz na pomoc z naszej strony i poparcie.

F. Popławski, przewodniczący, S. Dzierżek, sekretarz.

W ubiegły poniedziałek odbył się uroczysty wiec ku czci marszałka Piłsudskiego, odnowiła duszy polskiej i budowniczej państwa polskiego. Wiec zganił ob. Błażewicz, redaktor „Nowego Świata” oświadczając, że wiec zwolony został przez „Nowy Świat” na żądanie przedstawicieli towarzyszy z New Yorku i okolicy, których przedstawicieli było obecnych, że tak jak on, tak wszyscy żołnierze armii polskiej są duchem i ciałem oddani swemu wódzowi i dali by się za niego porąbać, więc niema co rozpaczać, by armia polska została bez wodza. On wróci po chwilowym usunięciu się, by zaistniał jak najpóźniejszy blaskiem chwali w sercach całego narodu polskiego.

Schodzący z estrady kapitan Gutowski, nagrodził agromadzeni dwoje trwałymi oklaskami, zmuszając go do ponownego wystąpienia na estradę. Kap. Gutowski podziękował za serdeczne owoce. Następnie prezydent powołał na przewodniczącego wiecu ob. Feliksa Popławskiego, a na sekretarza St. Dzierżkę.

Prezydent „Polski” nie tracąc czasu, przytępił na tymczasem do wykonywania punktów programu, powołując do wygłoszenia programowego przemówienia kap. St. Gutowskiego, którego zgromadzeni powitali burzą oklasków. Kapitan Gutowski od czasu obchodu Kosciuszkińskiego w Cooper Union jest ulubionym publiczności nowojorskiej, z powodu swojej szerokości, a z drugiej strony prostoty żołnierskiej, którymi sobie zjednał wszystkich, co go mieli sposobność słyszeć przemawiającego. Kapitan Gutowski na wstępie swego przemówienia zarządził wprost, że nie wierzy, by marszałek Piłsudski rzeczywiście usiłował iść na stałe z armią, którą stworzył, zorganizował i doprowadził do tego stanu świętości, w jakim się obecnie znajduje, co stwierdził geniusz wojny, który nie protestujemy przeciwko, a tylko przeciw układom warunków, które zmusiły marszałka do ustąpienia z jego stanowiska i dając wraz naszymu przywiązaniu do wielkiego twórcy państwa polskiego, złożymy składkę i zdzieramy się na płacenie regularnych datków żołnierskich, aby marszałek Piłsudski mógł nieustannie utrzymać u nas tego wielkiego zaskub, polskiego dla narodu polskiego i wskazać sejmowi w Warszawie, że nie może zapominąć o swoim obowiązku względem budowniczości go Polak.

(Ciąg dalszy na str. 3-4)

LONDYN, 26 czerwca. — David Littlejohn, właściciel bogatych kopalni węgla w Walii, powrócił z New Yorku ożbiem, że otrzymał kontrakt na dostarczenie 5,000,000 ton twardego węgla w najbliższym czasie po 1,000,000 rocznie.

LONDYN, 26 czerwca. — David Littlejohn, właściciel bogatych kopalni węgla w Walii, powrócił z New Yorku ożbiem, że otrzymał kontrakt na dostarczenie 5,000,000 ton twardego węgla w najbliższym czasie po 1,000,000 rocznie.

Wartość

Jeżeli rozważycie sumienie, przynajmniej, że Mleko Borden's Gaiunek 'A' nie ma równego sobie pod względem wartości pokarmowej i u-miarkowanej ceny.

BORDEN'S
Farm Products Co. Inc.
Walker 7300

Z „HANU”:

Na kwitnącej, na jabłoni
Słówek dzwoni
Tak srebrzyście, tak miłosnie
O tej wiosnie,
O miłości, o kochaniu...
— Słyszysz, Hanu!

Wiatry zwiały
Ten kwiat biały
Z pachnącej jabłoni,
We mgie bladej
Stoją sady
I słówek nie dzwoni.

Później, wczesniej
Sen się przesni
I kochać przesłanie...
— Pod powieką
Lzy mnio piękne,
Lzy niewypłakane!

W. ORKAN
DROGA

Smotna ta moja droga
Przez pastkę wśród zamieci —
Jano to jedno światło
Na nieboskopolu mi świeci...
Jakże dłużej tu leżę!
Jakże kres daleki!

Idźcie naprzód przebojem,
czy życie z dnia na dzień?

PRACA nie pozwala Wam próżnować. Próżniactwem natomiast jest pracować i stać w miejscu.

Możecie nawet pobierać dobrą płacę, lecz cóż ona warta, jeżeli nie posuwa Was naprzód, jeżeli nie możecie się poszczycić żadnymi wynikami swych wysiłków?

Wszystko wydane — znaczy Zmarnowane wysiłki. Cokolwiek Zaoszczędzone — znaczy Klucz do Powodzenia.

Lekceważyć swe zarobki życia lekceważyć swą pracę, a w rezultacie, być lekceważonym przez swego pracodawcę. Ludzie, którzy nie używają swych pieniędzy inteligentnie, nie są inteligentnymi.

Mężczyzna lub kobieta, którzy chcą prosto przespacerować się przez życie będą usunęci z drogi.

Ci, którzy kroczą naprzód, zaczynają najpierw od otwarcia rachunku oszczędnościowego, który powiększają systematycznie z tygodnia na tydzień. Mogą oni poszczycić się jakimiś owocami swej pracy, a oszczędzone pieniądze pracują na nich na procent składany.

Bowery Savings Bank

110 East 42nd Street
Naprzeciwko Grand Central Terminal
Również róg Broadway i Grand Street, New York

UROCZYSTY WIEC KU CZCI MARSZAŁKA
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

(Ciąg dalszy ze str. 1-4)

Następnie ob. Błaziewicz odczytał przygotowaną rezolucję, którą zebrani uchwaliли jednogłośnie.

REZOLUCJA

My, polacy, zgromadzeni dnia 25 czerwca 1923 roku, na wiecu w Domu Narodowym, 19 St. Marks Place, w New Yorku, uchwalamy co następuje. Stwierdzając fakt, że ostatnie zmiany w Polsce, zagrażające demokratycznemu rozwojowi państwa i stawiające go wobec nieobliczalnych wstrząszeń politycznych i społecznych, zmusiły Marszałka Piłsudskiego do wycofania się z armii i życia publicznego, zwalczamy daleko, że ustąpienie Piłsudskiego w danym momencie, ma zasadnicze znaczenie ze względu na zasługi Jego, położone dla dobroci i utworzenia niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej —

składamy część i hołd Głównemu Odnowicielowi Ducha i Budowniczym Nowej Polski, organizatorowi armii polskiej i zwycięskiemu Wodzowi. Jednocześnie przyrzekamy pracować i nadal według wskazań wykiętych przez Komendanta w granicach naszej możliwości, aby demokracja polska (tutaj) na wychodźstwie nie stała pomiar i poparcie tym organizacjom w kraju, które dąży do stworzenia w drodze praworządnej i konstytucyjnej warunków zapewniających Polsce postanowienie zasad demokracji, uwzględniających interesy nie partii, lecz całego narodu, a umożliwiających Piłsudskiemu powrót do państwowości pracy, która dzięki Jego przewodnictwu, zapewniła Polsce należne stanowisko wśród ludów Europy i szacunek świata.

Ufamy, że demokratyczne i praworządne życie w Polsce, których moralnym przewodnikiem z urzędu jest głowa państwa Prezydent Stanisław Wojciechowski, nie dopuszcza do poważniejszych

wstrząszeń, któreby miały doniosłe następstwa dla przyszłości państwa.

Ufamy, że fundamenty demokracji, na których się opiera gmach Rzeczypospolitej, opiera się usilowaniom wrogów wewnętrznych, jak się oparły pod wodzą Piłsudskiego i Jego współpracowników, — wrogom zewnętrznym.

Przewodniczący wiecu:
FELIX POPLAWSKI
Sekretarz wiecu:
STANISŁAW DZIERŻEK

Uchwalono rezolucję postanowioną wysłać do sejmiku w Warszawie, a krótkie telegramy o odbytem wiecu do prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego i marszałka Piłsudskiego.

Następnie przewodniczący ob. Popławski powołał do zebrania dżian na fundusz marszałka Piłsudskiego, obok Popławskiego, Wójciszewskiego, Pysiańskiego, Gozarskiego i Schultz. Kolekty mienne złożyli następujący ofiarodawcy:

A. Hetrowski \$1; J. Ostrowski \$1; A. Skurkowski \$1; J. Konopnicki \$5; J. Borowski \$1; P. Jonek \$2; J. Konikowski \$5; W. Frączak \$1; S. R. \$1; W. Grubicki \$1; E. Baranowski \$1; P. Bolesław \$2; J. Tomaszewski \$1; Tel. Sokulski \$1; B. Kłochowski \$2; J. Pietrzak \$1; I. Migas \$3; J. Kuk \$5; A. Korona \$1; Edm. Głuchowski \$25; Szymski \$1; J. Michalski \$1; T. Płaza \$2; F. Nidzicki, Brooklyn \$2; F. Nidzicki, Brooklyn \$5; P. Yoles \$1; Szofer \$2; Markowski \$1; Baranowski \$1; Fugowski \$2; Błaziewicz \$5; Manowarda, Bayonne \$1; Popławski 10.00; M. Popławski \$1; Kogut \$1; Sydor \$1; L. M. \$1; J. Kłubak \$1; Ostowski \$1; Antos \$1; Roznowicki \$1; Hłodek \$4; Gładysz \$2; L. Kotlik \$1; Malinowski \$2; miasteczko \$1; Kucharski \$5; J. Schultz \$1; S. Bohkowsky \$1; J. Boguszecki \$1; P. Yoles \$1; Irena Schultz \$2; P. Giercz \$1; P. Rydzowski \$2; L. Janicki \$1; L. Bogdanowski \$2; Gozarski \$1; K. Klus \$1; J. Kreskowski \$1; J. Boron \$1; W. Bochenek \$2; N. Daczynski \$1; A. N. \$1; Mich. Jankowski \$6; Antonina Kaczor \$6; K. Maczuga \$5; B. Lozynski \$5; A. Kraut \$5; A. Gruszcak \$5; J. Sandowicz \$1; A. Drazewski \$5; M. Węgrzynek \$5; P. Yoles \$2; B. Błaziewicz \$2; I. Schultz \$1; Olive Raech \$1; K. Puszyńska \$1; J. Rymas \$1; S. Motowidlow \$1; Gostomski \$1; A. Pallewicz \$2. Drohna kolektka \$62.45, kokardki \$47.96. Razem \$329.91.

Po zakończeniu kolekty zabrał jeszcze raz głos ob. Błaziewicz, aby odpowiedzieć pewnemu obywatelowi, domagającemu się odpowiedzi na swoje pytanie: „Dlaczego pan Piłsudski, mając władzę w ręku pozwolił, że go pa-

Zabłżkane zwierzęta
roznoszą choroby

Niebezpieczeństwo w brudzie

CO to jest zarazek? Niewiele z nas zdaje sobie z tego sprawę.

Lecz wiemy dobrze, że zdrowy człowiek — szczególnie bujnym zdrowiem uszczęśliwiony — może doznać na każdym kroku jakiegoś brudnego zwierzęcia — czy to psa — włośca, czy skrzaka — kolejni w szkole, czy zatorzonego tramwaju — czy wilgotnej ręki obcego, obdarzonego ciętym nożem i gorącą igłą — w końcu w ciągu paru godzin całą jego twarz, na której odzyskanie potrafią potem całych miesięcy.

Wiemy co się stało. To niewłaściwa za-rzeka chorobotwórcza układowa się na rękę ust albo szczyty nosa zadrżała. To wszystko — w ten właśnie sposób rozszerzają się choroby.

Lifebuoy Ochrana

Doskonała czystość umazga została przez wielkie powagi lekarskie, jako najniebezpieczniejsze lub twarz dziecka, spowodowała do nosa i zanieczyszczenia. Gdyby wszyscy na świecie myli się regularnie Lifebuoyem, byłoby o wiele mniej chorób.

Lifebuoy bowiem pokonywa drogą naukową procesy niebezpiecznego, tkwiącego w brudzie. Jest ono najdosłownym nalogiem.

Obfitość, ścisła, antyseptyczna piana Lifebuoy'a usiłując usunąć brud z powierzchni ciała, lecz przenika głęboko do każdej pory i

LIFEBUOY
HEALTH SOAP



Zamówić należy: kł. — Lifebuoy, który może posłużyć do mycia rąk, twarzy, ciała i włosów. — Zwrócić się do: —

Przyzwyczajcie dzieci i młodzież do regularnego używania Lifebuoy'a. Ochrana cała rodziny. Waszycy będziecie zdrowi.

Lever Bros. Co.
Cambridge, Mass., U. S. A.

nowe i książkę usunęli na bok?”

Obywateli Błaziewicz oświadczył, że Marszałek Piłsudski jest demokracją z krwi i kości i nie chce rzucić Polskę przy pomocy siły. Kilku przyjaceli interpretacji podniosło mowy hałas, wyrażając swoje niezadowolenie, że Marszałek Piłsudski nie pogodził mocną ręką panów i księży, zabezpieczając siłą panowanie jednej części społeczeństwa nad drugą. — Przewodniczący F. Popławski podziękował publiczności za liczny udział i wznosił okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego, który zebrani trzykrotnie z entuzjazmem powtórzili. Pozem po odśpiewaniu „Marsza Piłsudskiego”, zebrani o godzinie 10:20 rozeszli się w podniosłym nastroju do domów.

St. Dzierżek, sekret. wiecu.

Z dniem dzisiejszym otwieramy na szpaltach „Nowego Świata” rubrykę składek na fundusz Marszałka Piłsudskiego.

Wszystkie nadesłane ofiary be-

dzienią kwitować w „Nowym Świecie” i przez wysłanie specjalnego pokwitowania. Zebrana na pierwszym wiecu w New Yorku suma 315 dolarów została wysłana Marszałkowi Piłsudskiemu z wyrażoną prośbą, zgodnie z wolą ofiarodawców, by została użyta przez Marszałka Piłsudskiego na Jego osobisty użytek.

Obecni na wiecu przedstawiciele Polonii okolicznych jak: Brooklyn, N. Y., Jersey City, Bayonne, N. J., Elizabeth, N. J., Newark, N. J. i Passaic, zwrócili się do publicznego na wiecu do redaktora „Nowego Świata” z prośbą, by podobne wiecu ku czci Marszałka Piłsudskiego zostały urządzone w ich miejscowościach, przysyłając w imieniu ludności polskiej w swoich miastach poparcie dla zebrania jak największego funduszu dla osobistego użytku Marszałka Piłsudskiego.

ZE ŚWIATA

Przymrozki we Włoszech

TRYENT (Włochy Północne), 22 czerwca. — Północna Włochy nawiedziła zimna fala powietrza. Stoki Alp pokryły się śniegiem na wyższych miejscach na kilkanaście cali grubym. W miejscowościach Bolzano i Orsini termometr spadł poniżej punktu zamarznięcia wody. Uchodzący przed katastrofą wulkanowa spalił niebezpiecznie zakoszone niebawem zimnem jakie zapanowało w całych Włoszech i dosięgło Syzylji. Wiele uchoższych cierpi z powodu braku ciepłej odzieży.

Francja ciągle myśli o stworzeniu republiki Nadreńskiej

LONDYN, 24 czerwca. — Rząd francuski ciągle myśli nadaje stworzenia niepodległej republiki nadreńskiej z ziem niemieckich połączonych z o-

bydwóch brzożach raki w celu postawienia zapory przeciwko Francji. Niemcami. Odpowiednie dokumenty potwierdzające zamiary rząd francuskiego znajdują się w rękach angielskiego ministerium spraw zagranicznych, a między innymi memorial przesyłany rządowi francuskiemu przez wysokego komisarza francuskiego w Nadrenji w sprawie pomocy rząd francuskiemu dla Dr. Doltene, przywódcy niemieckiego ruchu politycznego, dążącego do stworzenia niepodległej republiki nadreńskiej przy pomocy Francji.

Samobójstwo szefa straży
pożarnej

WESTFIELD, Mass., 24 czerwca. — Arthur Green szef straży pożarnej popełnił samobójstwo z powodu nieporozumienia domowych w swojej kancelarii urzędowej.

PHILADELPHIA

FRANKFORD

Parafia św. Walentego urządza w parku obok polskiego cmentarza w Andalusia doroczny piknik we środę, dnia 4go lipca. Początek we środę, dnia 4go lipca. Początek o 1-ej po południu. Wiele niespodzianek — doskonała muzyka — pyszne przekąski i chłodniki.

Ki, którzy wezmą udział w paradzie, a mają zamiar udać się potem na piknik, mogą swą bagażie złożyć na samochodzie, który będzie czekał przy kościele św. Walentego do bezpłatnego przewiezienia do parku. Bagaż należy zapakować w kartkę z nazwiskiem. (24-27-28-1-2)

RUSALIE F. JANOER

Polski Adwokat
Opłaca się — Biorze do sprawy na strażach cywilnych i kryminalnych
1 Union Square, cor. 14th St.
NEW YORK CITY

„Spójrz jak pięknie przesłało ono
dłak. — Balam na tylko dom le-
karstwa

Miko BAMBINO

— Balam w U. S. Pat. Off.
1 lat wzięto, usunęło jego niepokojące
zaburzenia!

Taki młotki, Bambino okazało en-
dowe rezultaty w usunięciu kolek,
kurczy i zatwardzenia. Jest najpi-
szym przyjaziolem dziecka!

Dzieci lubią to!
85c. w aptekach lub 40c. pocztą wprost z laboratorium.

F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St.
Brooklyn, N. Y.



Nowy Świat

Owned and published daily except on Sundays by the
NEW YORK WORLD PUBLISHING CO., INC.
 MEMBER A. B. C.

W. BLAZEWICZ Managing Editor
 M. F. WEGIERZNEK General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą "Nowy Świat", Inc.
 Registered at Second Class Matter, March 1914, at New York
 Post Office No. 156

NEW YORK WORLD PUBLISHING CO., INC.
 W. BLAZEWICZ Redaktor Zarządca
 M. F. WEGIERZNEK Redaktor

Subscription Rates
 (Outside of New York City)
 Daily, including Sunday \$4.00
 One Year \$48.00
 Six Months \$24.00
 Three Months \$12.00
 One Year \$12.00
 Six Months \$6.00
 Three Months \$3.00

PRENÓWKA
 Codziennie z wyjątkiem niedziel
 i świąt \$4.00
 Rocznie \$48.00
 Półrocznie \$24.00
 Trzymiesięcznie \$12.00
 Codziennie i w niedzielę
 i świąt \$4.00
 Rocznie \$48.00
 Półrocznie \$24.00
 Trzymiesięcznie \$12.00

NEW YORK CITY
 Codziennie z wyjątkiem niedziel
 i świąt \$3.00
 Rocznie \$36.00
 Półrocznie \$18.00
 Trzymiesięcznie \$9.00
 Codziennie i w niedzielę
 i świąt \$3.00
 Rocznie \$36.00
 Półrocznie \$18.00
 Trzymiesięcznie \$9.00

MAIN OFFICE:
 24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
 (Ave. między 14 a 15 ulic)
 Telephone: STUYVESANT 5492.

BROOKLYN BRANCH:
 656 MANHATTAN AVENUE
 Telephone: GREENWICH 9228.

CZĘŚĆ GŁÓWNEMU BUDOWNICZEMU NOWEJ POLSKI!

Przedwczoraj wieczorem w Domu Narodowym odbył się wiec na cześć Piłsudskiego.

Wice to niepowodzeni. Przypominał nieco ubiegłe czasy, gdy w morzu zacofania wydawało się, że nie chciało się utopić "pięć procent" niepodległościowców, sercem i duszą oddanych sprawie Legionów. Zmieniło się od tych czasów bardzo wiele. Mamy państwo polskie, które w przeciągu niecałych pięciu lat wyrosło pod kierunkiem Piłsudskiego i tych, którzy z nim współpracowali, na realną potęgę w stosunku do świata. Lecz tak samo jak w okresie wielkiej wojny i teras Piłsudski, znał się wobec tej wielkości w narodzie, która wychowała duża niewola i w ostatnich latach "narodowi", a właściwie mówiąc beznadzorni paskarze.

Piłsudski ustąpił z areny politycznej, bo nie mógł inaczej uczynić. Twórca Demokracji nie mógł pracować z nowymi rządami, którzy otwarli lub tajnie, do przewrotu politycznego się sposobu. Do oznaczonych zamach na Demokrację, a Piłsudski jest na to, by dzieła swego bronił, tak jak bronił ideę niepodległości przed dwudziestą pięć lat. Wówczas, jak zaznaczył jeden z mówców na wieczorze, walka Piłsudskiego wydawała się szaloną i beznadziejną. Dzisiaj ma on za sobą duszę i serce zdrowej i świadomej części narodu.

Rzucił na wiecu poniedziałkowym garść silnych ujęć żołnierskich o Piłsudskim kapitan armii amerykańskiej i podczas najazdu bolszewików na Polskę kapitan armii polskiej, ob. Stanisław Gutowski. Nie mówił jako polityk, a tylko jako oficer, który wiele widział podczas pobytu w Polsce i wczoraj Piłsudskiego jako organizatora i wodza armii polskiej rozumie i sercem żołądkiem czuje. Słowa jego twarde, podobne chwilami do szorstkiej komendy wojennej, znalazły prostą drogę do serc zebranych na wiecu. W tych właśnie epizodach strasznych jako wojakom, zgromadzeni ujrzyli potężną postać Wodza, który odszedł, pozostawiając dzieło obywateli i który co najważniejsze, pozostawił ideę twórcę i ducha w armii i narodzie.

Mo słusznie zaznaczył kap. Gutowski, że podstawą duchowej, na której opiera się budowa obrony Polski, ustąpienie Piłsudskiego nie znieważa.

Lecz powrót Piłsudskiego na stanowisko służy wychowawcze w armii, powrót jego do współpracy w budowie dalszej państwa polskiego, zalecany jest dzisiaj od zmiany sytuacji w Polsce. W tym duchu bronił przytę na wiecu rezolucja. Nie uzurpuje sobie hynymajnie prawa pełnego głosu przysługującego tylko braciom w Polsce, zebrani na wiecu przyrzekają jedynie pomoc tym organizacjom w kraju, które drogi KONSYTUTYJNYA walczą o utrzymanie i rozwój Demokracji.

Zaznaczył tutaj i podkreślił trzeba, że stanowisko poważne wobec rządu obecnego w Polsce, utrzymanie zostało bezwzględnie od początku do końca.

O nastroj kto zapyta?

Sala była pełna. Straszliwy upał nie przewyższył jednak gorących objawów uczuć do ukochanego i głęboko czczonego Komendanta.

Skupienie uroczyście widać było na obliczach, przerywane często oklaskami i okrzykami.

Sława i wypróbowana wiara. Prawie wszystkie te same postacie, które się widywały przed osmiu laty na wiecach niepodległościowych.

Stanęli do apelu reprezentanci Demokracji z Brooklyna, Jersey City, Bayonne, Elizabeth, Harrison, Newark, Masspet, Passaic i innych okolicznych miejscowości.

Stanęli do apelu ci, dla których nie jest obojętne jaką ma być Polska, lecz którzy tutaj na ziemi wolnej amerykańskiej, pragną widzieć państwo polskie pierwszorzędnie polegną, wśród wielkich mocarstw świata.

I nie widać było wśród zebranych zwątpienia. Wiara w demokratyczną przyszłość Polski była z przemianami i trafiała do przekonania słuchaczy.

Tak zachowują się zawsze ludzie, którzy wiedzą i rozumieją, że walka o organizację narodu nie może trwać chwilę i że zwycięga zwycięzca ten, kto za sobą ma słusznego ideę, opartą na Demokracji.

Na fundusz dla Piłsudskiego, zebrano około 300 dolarów. Kampania będzie prowadzona w dalszym ciągu. Specjalny komitet do zbierania stałych składek miesiecznych dla Marszałka Piłsudskiego, będzie w przeciągu najbliższych dni zorganizowany. Pożądanym byłoby, a nawet wskazać, żeby w każdej kolonii polskiej, gdzie są organizacje i grupy postępowe, zawiązały się doradne komitety, a nie urządzające narazie wieców, składowi zbieraczy.

Wice nowojorski obywatel początkiem akcji, nie tylko na Wschodzie, ale na całym wychodził.

Polonia nowojorska zmanifestowała potężnie swoje uczucia dla Głównego Budowniczego Nowej Polski. Kolej na wszystkich obywateli i wszędzie, gdzie wielkie imię Wodza jest symbolem prawdziwie demokratycznej Polski.

CZY TO MOŻLIWE?

W piśmie włoskich pojawiły się niedawno artykuły, zapytujące kła finansowa ruch fałszywych. Autorzy artykułów stwierdzili fakt, że przed objęciem rządów przez Mussoliniego skarb włoski był pusty. Ale natychmiast po zagarnięciu rządów przez fałszywych, zjawili się obywateli sumy pieniędzy, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Skąd te pieniądze? Z jakiego one pochodzą źródła? Pisma, które tu kwestię podniosły, informują, że dziwnym zbiegiem okoliczności, w tym samym czasie kapitalista niemiecki Stinnes, rzucił obywateli kapitały w przemysł włoski. Zdobył szereg wartościowych koncesji, usadowił się potężnie w niektórych dziedzinach przemysłu. Zbił wypadków zaskoczył i wyprzedził go na światło dzienne wywołało we Włoszech i w ogóle w całej Europie niemieckie wrażenie.

Alc ciekawe rzeczy dzieją się również i w Polsce. Niedługo dawno węgelski polski na Górnym Śląsku znalazł się w rękach niemieckiego trustu Stinnes - Castiglione, finansującego niemieckiego fałszywym. W swoim czasie w "Nowym Świecie" o tem pisaaliśmy.

Teraz prasa krajowa donosi kilka niezwykle szczegółów towarzyszących nagłemu spadkowi marki polskiej.

Dnia 9 czerwca dzienniki berlińskie napisały, że rząd polski Włosa, rzucił na rynek giełdowy gdański i berliński ogromną ilość marek niemieckich, w celu obniżenia waluty niemieckiej, od której według teorii rządów prawił, jest marka polska zawieszona. Lecz coż za pisma niemieckie uderzyły na alarm, pytając w czym interesie akcja rządu Włosa została podjęta i powołały się w argumentacji na prasę prawiłową warszawską, która stwierdziła, że kurs marki polskiej w danej chwili jest ponownie uzależniony od kursu marki niemieckiej. Inaczej mówiąc, wypada że marka polska obniżyła w Polsce stojący przy rządzie prawiłowy z Włosem, dla jakichś tajnych celów.

Jest to kombinacja wprost potworna.

Je Stinnes wraz ze swoimi pomocnikami nacjonalistycznym celowo obniża walutę niemiecką, o tem niejednokrotnie pisaaliśmy. Teraz mamy coraz liczniejsze potwierdzenia naszych przypuszczeń.

A ponieważ kapitał Stinnes usadowił się z pomocą obywateli tajnych celów i w Polsce, więc sta się jasnym, że tereny działania międzynarodowego fałszywym rozszerzają się.

Z reweleacji pism niemieckich i prasy postępowej w Polsce wynika, że ruina waluty spowodowana przez reakcję, a kierowaną z Berlina, ma oddać sobie pomocników w Polsce. Obcy tajnych celów nie próżnuje. Wiodące zamierza spróbować te same drogi, które poszedł Mussolini. Ogłoszenie takiej, zdusić drożyznę narod, a wtedy władze bez Włosa już zagarnę i z pomocą Stinnesa.

Nieprawdopodobnie do wszystkiego wygląda, ale nieprawdopodobieństwo nie zmienia w polityce, gdzie podziemia i konspiracyjna robota reakcji, stała się zadaniem ciemnym i śmiertelnym demokracji.

TRZY MIESIĄCE W KATALEPSJI

W jednej z sal królewskiej szpitala w Londynie leży wielki człowiek, który jedynie z nadludzkim wysiłkiem może wywodzić parę słów.

Niesamowicie jest to kapitan C. Ryul Underhay, który dopiero co obudził się z śpi letargicznego, który trwał całe 3 miesiące! W ostatnich dniach Intego officer ten uległ uszkodzeniu czereśni i poddawany się trępaniu, wpadł w katalepsję.

Przez cały ten czas, tylko z największym trudem udawało się dać mu pokątnie trochę płynów.

Wreszcie w tych dniach Underhay zbudził się i powoli i wymówił nawet kilka słów. Pamięla wypadek, jakim uległ, ale nie zdaje, sobie wcale sprawy z tego, co się dzisiaj pójniz.

Wygląda on literalnie jak szkielet, jednak jest nadzieja, że wróci do zdrowia.

Doktorzy i dozorczynie mówią o nim, nazywają go "zmarłych-wstałym".

Z PRASY I O PRASIE

W sprawie zamachów dynamicznych w Krakowie i Warszawie, o których tujeż prasa prawiłowa pisała, że są dokonane przez lewicę, pisze "Głos warszawski".

"Dochodzenia i poszukiwania sprawców zamachów dynamicznych w Krakowie i Warszawie, uniknęły rzekomo na martwym punkcie. W Krakowie policja w tej sprawie zachowywała się więcej niż zagadkowo. Zmieniła ponoc osobistości prowadzące dochodzenia, co krępowo, bakało i dziwo - nie nie wykryto, nikogo nie schwytano, nikomu nie nie dowiedziono. Bomba najwidoczniej spadła z nieba.

Przez kilkana jeżdzie dniami prasa, od 20 maja rządowa, przekonywała społeczeństwo, że bomby rzuciła żydzi. Wiadomości te miały wszelkie cechy prawdziwości, oczekaliśmy więc niecierpliwie oficjalnych informacji.

Dzisiaj natomiast ta sama prasa twierdzi, że żydzi nie wspólnie z bombami nie mają, chociaż dochodzenia nie daly ponoc jeszcze rezultatu, że to jakieś zagraniczne reze, jakies tam... gdzieś... het, het, het...

W Warszawie sprawa przedstawia się jeszcze bardziej zagadkowo. Dochodzenia, jak utrzymuje opinia publiczna, daly rzekomo rezultaty, tylko nagłe ugnie się sędziwego śledczego, który je prowadził i dlatego nie mógł je przedstawić.

W tych warunkach nie pozostaje nam nic innego, jak ustalić pewne okoliczności towarzyszące zamachom w Warszawie.

Bombę przeznaczoną dla dzieńnika "Rzeczpospolita", podłożono nie pod redakcją, a pod administracją, w sieni o godzinie 9 wieczorem, kiedy w lokalu nie było już pracowników. Cel tego zamachu? O zrzuconiu, czy przetrwaniu wydawnictwa mówić nie może. Bomba pod lokalem administracji nie była przeznaczona dla personalu redakcyjnego. Chodziło więc poprostu o wywołanie efektu.

ZBLIŻENIE EKONOMICZNE POMIĘDZY LOTWĄ A POLSKĄ

Co mówią łotysze?

Warszawa.
 Zastępca burmistrza m. Rygi, p. A. Kravinski ogłosił w dzieńniku "Jaunaskas - Zinas" wrażenia swoich z wycieczki przemysłowej delegacji łotewskiej do Polski. Stwierdza on, że wszystkie gałęzie przemysłu polskiego są w pełnym rozwoju. Odnosi się to szczególnie do działu przemysłu włókiennego, który dobrocią wyrobów swoich zaskakuje przemysł łotewski. Łódź - miasto p. Kravinski - jest jedyną olbrzymią fabryką.

Niewątpliwie pomysłowość rozwoju w Polsce przemysłu metalowego. Fabryki lokomotyw mają zapewnione zamówienia rządowe na 10 lat. Bardzo szeroko zakrojone są również fabryki narzędzi rolniczych. Rząd polski dał możność delegacji łotew. zaznajomienie się z całym trybem gospodarstwa polskiego. Wycieczkę uważał za całkowicie udaną. O-

sięgnięto bardzo wiele na polu zbliżenia sfer przemysłowych.

Również połączoną oceną o sytuacji gospodarczej w Polsce, daje inżynier Stromański, delegat ryński komitetu giełdowego.

"Co się przedstawia sytuacja w Polsce w ogóle, to wzorowa komunikacja kolejowa - pisał inżynier Stromański. - Taryfa tu jest znacznie niższa niż na Łotwie. Prawie wszystkie budynki kolejowe, które uciertały w skutku wojny, zbudowano już w dawny sposób.

Wobec rany zadanej wojną są w tym kraju polski mało, już widoczne. Przemysł pracuje w 80 proc. wydajności przedwojennej w niektórych z innych działach, jak np. włókiennictwo, przekroczył 105 proc. Scharakteryzowałszy szybki rozwój przemysłu metalurgicznego, omawia p. Stromański rozwój przemysłu naftowego.

W okręgu naftowym jedna z firm łotewskich poczyniła zamówienia na 4 miljardy mk.

Czytelnikowi S. z Nowa Haven, Conn. - Z nadesłanych informacji skonsystam.

Czytelnikowi B. M. z Jersey City. - Nie wiem. Informacji może udzielić jedynie adwokat.

"Sprzedajemy codziennie wiele butelek tego napoju!"
 "mówi Praktyczny Kupiec"

Wszyscy go lubią. Jest on dobry i czysty.
 Pijcie go zawsze, gdy macie pragnienie - będziecie się nim odświeżać, nie będziecie się niczym innym jak lodem, nabywać w setkach mekhanik. Wapno do sklepu i kupcie sobie kilka butelek tego lodowatego-smaknego napoju dla swej rodziny. Zrobicie radość wszystkim w domu i również odwiecie naszym Wasz przyjacielom.

Pijcie
Coca-Cola 5¢
 ROZKOSZNE I ORZEZWIĄJĄCE

The Coca-Cola Co., Atlanta, Ga.

Ilustrowana Książka
 "Zarys historii i polityki państwa DAIMIO" jest dziełem wybitnego autora, który opisał historię państwa DAIMIO, jego politykę i gospodarkę. Książka zawiera wiele ciekawych faktów i danych. Cena 10 centów.

MANUFACTURERS PATENT CO. INC.
 520 FIFTH AVE., NEW YORK
 K. U. P. O. N.

RESTAURACJA
 DOMU NARODOWEGO
 przy 123 St. New York City
 Północna część, Polacy Nowego Yorku i okolice, a nie wybrano prawdziwą polską kuchnię.
 Cena obiadu w dniu powszednim 60 centów.
 Kuchnia Hłewskie
 Główny i pomocnik ZANAD

J. HELLER
 ADWOKAT I NOTARIUSZ
 Przyjmuje wszelkie sprawy sądowe, kasne, jakoteż straszkowe w swoim biurze przy:
 233 E. 14th Street, New York City
 Bezpłatna porada prawnicza między 8-14 a 6-14 wieczorem.

Telefon Orchard 1521.
JOZEF HALICKI, M. D.
 GODYNI:
 12-15 i 16-18
 W niedzielę do godziny 10 po południu.
 411 EAST 10th STREET
 NEW YORK

Odpowiedzi Redakcji
 Czytelnikowi z Old Westbury, L. I. - Brata sprowadzić z kraju można. Ale w każdym razie nie będzie mógł on otrzymać paszportu w tym roku, bo kandydatów na wyjazd z Polski jest więcej niż wynosi ilość emigracyjnych uprzedzonych do portów amerykańskich.

Czytelnikowi Z. K. z Elizabeth, N. J. - Jest w Nowym Yorku Towarzystwo Techników i Handlowców Polaków c. o. Chemist Club, 150 East 41st, New York.

Czytelnikowi B. M. z Jersey City. - Nie wiem. Informacji może udzielić jedynie adwokat.

Czytelnikowi z New Haven, Conn. - Z nadesłanych informacji skonsystam.

Czytelnikowi B. M. z Jersey City. - Nie wiem. Informacji może udzielić jedynie adwokat.

Meble A. STEC
 JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
 POLSKA PO CENACH
 30% NISZCZY
 JAK GOSPODARSTWO WŁOZKI, WIELKIEGO RODZAJU MEBLE
 JAK: ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRZĘTY, ILOŚĆ KOMPLEMENTY
 WYPRAWY ŁUBNE.
 135 AVENUE "A"
 (między 14 a 15 ulic)
 138 DOCK 138
 TEL.: DRY DOCK 138

DR. KAUFMAN
 Mówi po polsku - Specjalista w chorobach kobiecych
 Kuchnia
 lecz choroby wewnętrzne i krwi
 111 E. 7th St., New York City
 Telefon Orchard 432
 Godziny przyjęcia od 10-12 i 2-5
 NOWY OFIS DR. KAUFMANA
 408 - 410 Ave. Astor, L. I.
 Godziny przyjęcia od 9-10 do 13 w p.

FUTRA
 NA ZAMÓWIE
 NI SPRZEDAJE
 GOTOWE
 Przerabiam i szycie taśmy
 wyciężymy prawnie
 A. ROZEK
 127 East 14th Street, New York City

ARENA AUTO SCHOOL
 POLSKA SZKOŁA Automobilowa
 Czy chcecie zostać automechanikami i nauczyć się od "A" do "Z" powożenia i mechaniki. Jedyną szkołą w mieście, która posiada licencję na wyprawianie i egzaminowanie na prawo jazdy. Kompletny kurs \$25.00.
 220 EAST 11th STREET
 (między 14 a 15 ulic)
 138 DOCK 138
 TEL.: DRY DOCK 138

ARENA AUTO SCHOOL
 POLSKA SZKOŁA Automobilowa
 Czy chcecie zostać automechanikami i nauczyć się od "A" do "Z" powożenia i mechaniki. Jedyną szkołą w mieście, która posiada licencję na wyprawianie i egzaminowanie na prawo jazdy. Kompletny kurs \$25.00.
 220 EAST 11th STREET
 (między 14 a 15 ulic)
 138 DOCK 138
 TEL.: DRY DOCK 138

ARENA AUTO SCHOOL
 POLSKA SZKOŁA Automobilowa
 Czy chcecie zostać automechanikami i nauczyć się od "A" do "Z" powożenia i mechaniki. Jedyną szkołą w mieście, która posiada licencję na wyprawianie i egzaminowanie na prawo jazdy. Kompletny kurs \$25.00.
 220 EAST 11th STREET
 (między 14 a 15 ulic)
 138 DOCK 138
 TEL.: DRY DOCK 138

ARENA AUTO SCHOOL
 POLSKA SZKOŁA Automobilowa
 Czy chcecie zostać automechanikami i nauczyć się od "A" do "Z" powożenia i mechaniki. Jedyną szkołą w mieście, która posiada licencję na wyprawianie i egzaminowanie na prawo jazdy. Kompletny kurs \$25.00.
 220 EAST 11th STREET
 (między 14 a 15 ulic)
 138 DOCK 138
 TEL.: DRY DOCK 138

Central Savings Bank
 IN THE CITY OF NEW YORK
 404 4th AVENUE, 14th FLOOR
 KWARTALNA DYWIDENDA
 PROCENT - CZTERY (4) OD STA
 procenta
 Wypłaty w całości w dniu 15 lipca 1923 roku, od wszystkich sum uprzednio wpłaconych, nie przekraczających pięciu tysięcy dolarów (\$5,000) i będzie wypłacony w całości w dniu 15 lipca 1923 roku, po uprzednim wpłaconiu w całości w dniu 15 lipca 1923 roku.
 A. KOPPEL, S. Vice-Pres. HUBERT CILLIS, President
 1 Starobok.

The BOWERY SAVINGS BANK
 128 & 130 BOWERY, NEW YORK
 Filja 110 East 42nd Street, już otwarta
 Naprzeciwko Grand Central Terminal
 KWARTALNA DYWIDENDA PO STOPIE
 Czterech Procent
 rocznie została uchwalona i zakreślona będzie wypłaconą w całości w dniu 15 lipca 1923 roku, od wszystkich sum uprzednio wpłaconych, nie przekraczających pięciu tysięcy dolarów (\$5,000) i będzie wypłacony w całości w dniu 15 lipca 1923 roku, po uprzednim wpłaconiu w całości w dniu 15 lipca 1923 roku.
 Pieniądze zdeponowane do dnia 10 lipca ulegną procentowaniu się będą od dnia 1 lipca.
 WILLIAM S. KOPPEL, President
 VICTOR A. LERNER, Vice President JOSEPH D. LAUREN, Vice President
 PHILIP G. DELAMATER, Secretary JAMES A. STENHOUSE, Comptroller

The BOWERY SAVINGS BANK
 128 & 130 BOWERY, NEW YORK
 Filja 110 East 42nd Street, już otwarta
 Naprzeciwko Grand Central Terminal
 KWARTALNA DYWIDENDA PO STOPIE
 Czterech Procent
 rocznie została uchwalona i zakreślona będzie wypłaconą w całości w dniu 15 lipca 1923 roku, od wszystkich sum uprzednio wpłaconych, nie przekraczających pięciu tysięcy dolarów (\$5,000) i będzie wypłacony w całości w dniu 15 lipca 1923 roku, po uprzednim wpłaconiu w całości w dniu 15 lipca 1923 roku.
 Pieniądze zdeponowane do dnia 10 lipca ulegną procentowaniu się będą od dnia 1 lipca.
 WILLIAM S. KOPPEL, President
 VICTOR A. LERNER, Vice President JOSEPH D. LAUREN, Vice President
 PHILIP G. DELAMATER, Secretary JAMES A. STENHOUSE, Comptroller

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

OWODO Innego interesu sprawa
dla przedkroju kupca, cigar at
własne plany, zaokrąglona 122 zast
laser

Realności do Sprzeda
(Most Estate for Sale)

GAWLINSKI & CO.
polecając następujące tanie do
w New Yorku i Brooklynie

1. dom, drewniany, przy Pelham
Park, 4 pokoi i łazienka
\$2,500, 5 pokoi, \$1,500 —
dom i sztor „Corner” odpowiedzi
jakikolwiek interes, miejsce na
raz. Cenas 13,900. Gotówki \$1
\$2,500, 5 pokoi, 2000 wiede
6 pokoi i 3 łazienki. Rent \$1
Cena \$8,500. Gotówki \$1,200.
2. dom, przy Bronx Parku, 27
\$2,500, 5 pokoi, 2000 wiede
11. Rent przeszło \$2,000. —
\$1,750. Gotówki \$2,000.
3. dom, 1 2 sztor, 2000 wiede
\$1,000. Cena \$11,400. — Go
3,000.
4. dom, drewniany, na Humboldt
Avenue, Yorkville, Cenas \$11
Gotówki \$2,000.

przy parku, po 5 pokoi i łazienek dla rodziny. Rent \$1.800. —
15.000. Gotówki wedle umowy.
5-fam. drewniany, na Frost St.
\$8.500. Gotówki wedle umowy.
8-fam. murowany, dobrze utrzymany,
po 4 pokoi dla rodziny. —
12.000. Gotówki wedle umowy.

10-fam. murywany, w Bronx, po
koj dla rodziny. Rent \$3 540.
\$18.750. Gotówki \$5.000.

10-fam. murywany, 2 satory, na
cy przy parku. Rent \$4 100.
\$27.000. Gotówki \$5.000.

12-fam. drewniany, na Box St.
\$1.650. Cena \$8.000. Gotówk
dle umowy.

15-fam. na 120 ulicy przy parku,
pokoj i łazienka dla rodziny,

16-fam. i 2 sztory na 9 ulicy prz.
ku. Rent \$5.232. Cena \$34.560.
Gotówki \$8.000.
20-fam. murowany, po 2 i 3 pok.
familij. Rent przeszło \$2.800.

20-fam. murowany i 2 sztory;
porządnie utrzymany. Rent \$
Cena \$24.000. Gotówki \$5.000
Oprócz powyżej wymienionych
mamy wiele innych do sprzedaży na
dobrych warunkach i z małą
gotówki. Zgłosić się do:

[illegible]

JEZELI chcecie kupić albo sprzedać
mę. dom lub interes w mieście
przedmieściu, zgłóście się do JAN
304 Talmage Ave., Bound Brook.

FARMA 175 akrów, połowa zasłana

to tynny budynkow: pól mili do
8 krów 1-ej klasy, 3 jałowki, byk, 2
1500 kur, gęsi, kaczki, wozy, maszyn
cena 19000; gotowi \$1500. M. P.
429 East 5th St., New York City

\$250.00 KUPI „BUNGAR
Nowe, wygodne domy - w 1
można mieszkać przez cały rok, 1
może 1,000; gotowi \$250. 4 po
1,125, \$400. 5 pokoiwo 1,450; 6
ni wyłącznie z całymi łóżkami; reszt
słupanie, jak kryzys; wodociąg, elek
na przedmieściu, Room 94, 180 Bro
N. Y. C.

nej ziemi, reszta budowlanyca ław
rzeka, jezioro, dom 10 pokoi, inn
dynki; 8 akrów bardzo dobrych;
wki, wół, 2 konie, 500 kur, gęsi,
niedaleko miasta, szkoła przy f
Cena \$4,400; gotówką \$1,500. P
194 Avenue A, New York City, b

PALMA 110 akrow ziemiennie na do-
4 krowów lasu, dom 14 pokoi, 5
budynków, maszynierya, 10 krowó-
brzych koni, 600 kur, 29 akrow 25
akrow pastwy 15 akrow oświe-
kurdry; cena \$10,000.

PALMA 35 akrow, sad, dom 7
budynków, 25 koni, 20 krowó-
szynierya; cena \$3,200; gotówką i
Pianoway, 1924 St. Marks Pl.
St. N. Y. C.

Poszukiwani
(Information Wanted)

MĘŻCZYŹNA w podziemnym wieku
kuje kłopotliwie Helazaj robot-
szczenia: T. H. c-o Nowy Świat.

J. B. poszukuje Marji Rogalskiej
z jej cię, dał mi nasze o sobie, g-
obecnie znajdujęsja. Na listy two-
technia, odpowiadaj mi, jak tak
by zwrotec z powodu nie-
z-

ANDRZEJ DALECKI poszukuje
Adama, ostatnio zamieszkałego
yonne. Osoba ta przeczona jest a
sio do: A. Dalecki, 142 Clinton
Maspeth, L. I. gdy córka jego

AUTOMOBILOWY mechanik po
pracy. Włada językami: polski
kim i hiszpańskim. Zgłoszenia: E
283 Wallabout St., Brooklyn.

PRZECZYTAJ „Dekret Robotniczy”
bądź wierzycielem swego ducha

Pokoje do Wynajęcia
(Rooms to let)

POKÓJ do wynajęcia, frontowy
nym właściciel, może być dla 3
1 piętro, Ligowski, 318 East 51st